

Chwila dla mnie najbardziej pamiętna z czasów okupacji.

Najbardziej pamiętna chwila z czasów okupacji jest dla mnie, jak w naszej wiosce był wielki bój.

Dnia 14 stycznia jeszere było srawo, gdy wojska radzieckie rozpoersty wielką ofensywę przeciwko Niemcom na przyczółku mostowym koło Chotory. Tysiące armat bito bez przerwy. Kule padały jak grad. Ziemia trzęsła się a budynki rozpadały się w grudy. W naszej wiosce stawili Niemcy opór nacierającemu wojskom radzieckim. Najpierw do naszej wsi przysła patrolka i zobaczyła, czy jest dużo Niemców. Patrolka dała znać, że jest ich mało i dopiero raniejszego zaczęła iść rosyjska piechota. Niemcy jeszere chcieli się zatrzymać i rozpoersty się wielki bój w naszej wiosce. Na naszym podwórku stała jedna armata niemiecka i 7 karabinów maszynowych. My wszyscy z domu uciekliśmy do schronów bo bardzo były kule armatnie. Kulki karabinowe tak latały nad naszymi głowami, jak te jaskółki stadami. Podczas bitwy Niemcy spalili większość bu-

olynków w naszej wiosce.

Liccieląg Henryka
Zasienie Solecki.

pow. Głiecki.

Gmina Licpielów

Zasienie Solecki dnia 18/XI 1946 r.